



## Karol Górnecki - WYWIAD

2017-09-18

### Rozmowa z Panem Karolem Górneckim, właścicielem gospodarstwa w województwie warmińsko-mazurskim

Prowadzę gospodarstwo w województwie warmińsko-mazurskim, w miejscowości Myśłęża. Na powierzchni **160 hektarów** uprawiam rzepak i zboża ozime. **Rzepak** jest jednym z ważniejszych kierunków mojej działalności, pod jego zasiewy przeznaczam **30% areалу**. Ten wybór podyktowała rentowność produkcji. Jest to najbardziej opłacalna uprawa, mimo że bardzo praco- i czasochłonna. Ceny nasion od kilku lat plasują się na dość wysokim poziomie. Przy plonach około 3 t/ha i cenach za tonę nasion wynoszącą około 1 500 pln uzyskujemy przychód 4 500 pln/ha. Nakłady przy średnio intensywnej technologii uprawy wynoszą około 2 800 pln/ha, co daje nam czysty dochód, bez dopłat na poziomie 2 000 pln z hektara. Przy uprawie zbóż, plonach na poziomie 5-6 t/ha i ich obecnych cenach uzyskanie takiego wyniku jest trudne. Ponadto rzepak ozimy doskonale przerywa monokulturę zbożową, dając dobre stanowisko roślinom następczym. Jest towarem chętnie kupowanym i poszukiwanym na rynku, nie ma problemu z jego sprzedażą. W moim gospodarstwie zbierany jest jako pierwsza roślina, dająca szybki przepływ gotówki.

Średnie plony, jakie udało mi się uzyskać w ostatnim dziesięcioleciu wynoszą od 3 do 5 t/ha, w zależności od roku, przebiegu pogody. Rzepak jest rośliną, która wymaga wysokiej kompleksowości uprawy, która lubi „wszystko podane w odpowiednim czasie”, nie lubi opóźnień. Staram się sprostać tym wyzwaniom.

**Przy wyborze odmian kieruję się przede wszystkim publikacjami COBORU**, głównie listami zalecanych odmian. Dużo rozmawiam ze znajomymi rolnikami, którzy także uprawiają rzepak, wymieniamy się doświadczeniami. Nie ukrywam, iż cena materiału siewnego ma kluczowe znaczenie podczas dokonywania zakupu. **Zwracam uwagę także na zimotrwałość**. To najistotniejszy parametr, ważniejszy nawet niż potencjał plonotwórczy. Jeśli odmiana nie przetrzyma, nie będzie co zbierać. Istotna jest także i zdrowotność odmiany, odporność na choroby, przede wszystkim zgniliznę twardzikową.

**Z marką DEKALB związany jestem od bardzo dawna**. Przez wiele lat uprawiałem odmianę populacyjną Californium. Kiedyś to była jedna z lepszych odmian rzepaku ozimego na polskim rynku. Siałem ją przez wiele lat z uwagi na stabilny i wysoki plon. Ze względu na te pozytywne doświadczenia pozostałem wierny tej marce – nie zawiodłem się na niej.

Odmiany marki DEKALB wymagają nieco lepszych gleb, są to odmiany późniejsze. W ostatnich latach, z uwagi na specyficzny przebieg pogody, głównie rozkład opadów, odmiany późniejsze zdecydowanie lepiej się sprawdzają, wyżej plonują.

**W ubiegłym roku wybrałem trzy odmiany marki DEKALB: DK Exalte, DK Exprit i DK Exstorm**. Z moich doświadczeń wynika, iż **DK Exprit świetnie się sprawdza na słabszych stanowiskach i ma dobrą zimotrwałość**. **DK Exalte** jest dobrym wyborem na typowe gleby rzepaczane, wydaje naprawdę wysoki plon. Jednak rekomendowałbym najbardziej uniwersalną z tych odmian – **DK Exstorm**, gdyż **wiernie, powtarzalnie i wysoko plonuje, dobrze zimuje** i cechuje się dobrą zdrowotnością. Jednak trzeba zaznaczyć, iż przy silnym nawożeniu azotowym niezbędne jest zastosowanie w jej uprawie regulatora wzrostu.

Wszystkie informacje dotyczące produktów/odmian przedstawione ustnie lub w formie pisemnej przez firmę Monsanto, jej pracowników lub agentów, w tym informacje przedstawione w powyższym tekście, są podawane przez nas w dobrej wierze, ale nie stanowią one oświadczenia ani gwarancji Monsanto co do wydajności lub przydatności tych produktów/odmian. Opisane cechy odmian zależą od lokalnych warunków glebowych i klimatycznych oraz innych czynników. Monsanto nie ponosi żadnej odpowiedzialności za takie informacje. Informacje te nie stanowią części umowy z Monsanto, chyba że określono inaczej na piśmie.